

Protokół nr IX/25
z posiedzenia Sejmiku Województwa Zachodniopomorskiego
w dniu 29 maja 2025 r.

1. Otwarcie sesji.

IX Sesję Sejmiku Województwa Zachodniopomorskiego otworzyła i obradom przewodniczyła Teresa Kalina, przewodnicząca Sejmiku. Poinformowała, że obecnych jest 29 radnych, tj.: Bańkowska Anna, Carewicz Krzysztof, Dobrzyński Leszek, Duklanowski Leszek, Fedeńczak Adam, Geblewicz Olgierd, Hołub-Kowalik Małgorzata, Jach Michał, Kalina Teresa, Kołodziejska-Motyl Krystyna, Kopczyńska Elżbieta, Kostrzewa Joanna, Kubisa Maria, Kurzawa Agnieszka, Miszke Magdalena, Niburski Rafał, Nieckarz Krzysztof, Niedzielski Andrzej, Nowak Anna, Nycz Artur, Przepióra Marcin, Simiński Damian, Siwek Karolina, Smoleńska Beata, Subocz Marek, Szwałik Sebastian, Żmurkiewicz Janusz, Żyłkowska Jagoda i jest niezbędne quorum, aby decyzje i uchwały były prawomocne.

Nieobecni: Wójcik Tomasz i Wziątek Stanisław.

Na sekretarzy obrad Przewodnicząca powołała panią Karolinę Siwek oraz pana Marka Subocza, oboje wyrazili zgodę na pełnienie ww. funkcji.

Lista obecności stanowi załącznik nr 1 do niniejszego protokołu.

Przewodnicząca powitała zebranych na sali gości: Minister Klimatu i Środowiska Paulinę Hennig-Kłoskę, wiceministra Mikołaja Dorożalę, Pełnomocnika Ministra Klimatu i Środowiska ds. utworzenia Parku Narodowego Doliny Dolnej Odry Agnieszkę Niemczynowicz, Posła na Sejm Artura Szałabawkę, Wojewodę Zachodniopomorskiego Adama Rudawskiego, Dyrektora Caritas Archidiecezji Szczecińsko-Kamieńskiej ks. Macieja Szmuca oraz Dyrektora Caritas Archidiecezji Koszalińsko-Kołobrzeskiej ks. Łukasza Bikuna.

2. Rozpatrzenie wniosków w sprawie zmian do porządku obrad.

Porządek obrad, który wszyscy radni otrzymali pocztą elektroniczną, stanowi załącznik nr 2 do niniejszego protokołu.

Nie wniesiono zmian do porządku obrad.

3. Przyjęcie protokołu z VIII sesji Sejmiku.

Projekt protokołu z ostatniego posiedzenia wszyscy otrzymali pocztą elektroniczną.

Uwag do protokołu nie wniesiono.

Drogą głosowania protokół z poprzedniej sesji został przyjęty.

Wynik głosowania:

Za – 28

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Głosy nieoddane – 0

4. Rozpatrzenie projektów uchwał:

1) w sprawie uzgodnienia projektu rozporządzenia Rady Ministrów w sprawie Parku Narodowego Doliny Dolnej Odry

Projekt uchwały to druk 112/1/25 i jest załącznikiem nr 3.

Przewodnicząca Sejmiku Województwa Zachodniopomorskiego Teresa Kalina:

Szanowni Państwo, chciałabym poinformować, że wczoraj podczas XI sesji Rady Powiatu w Gryfinie została podjęta tożsama uchwała w sprawie uzgodnienia granic Parku Narodowego Doliny Dolnej Odry. Wcześniej tego typu decyzję podjęły gminy Szczecin, Kołbaskowo-Widuchowa oraz Powiat Policki. Tym samym pozostała tylko decyzja Sejmiku.

Marszałek Województwa Zachodniopomorskiego Olgierd Geblewicz: Szanowna Pani Przewodnicząca, jeżeli chodzi o ten unikalny obszar Doliny Dolnej Odry, tak zwanego Międzyodrza, od wielu lat jest on objęty formą ochrony, jakim jest Park Krajobrazowy. Ten obszar tak cenny, tak unikalny na pewno wymaga wzmocnienia ochrony czynnej. Poprzez ochronę czynną rozumiemy działania na rzecz utrzymania tego szczególnego dziedzictwa, jakim jest ponad 200 km rowów oraz kanałów, które zostały stworzone sztucznie przez człowieka, ale następnie stały się siedliskiem dla unikalnej fauny i flory. Tym niemniej, ponieważ ten obszar jest zagrożony stepowieniem, w związku z tym z jednej strony podniesienie standardu ochrony poprzez podniesienie tego terenu do waloru Parku Narodowego, a z drugiej strony nasze aktywne działania na rzecz uzyskania funduszy z programu LIFE na rzecz właśnie aktywnej formy utrzymania tych kanałów, tych rowów melioracyjnych, tych urządzeń hydrotechnicznych. Przypomnę, że ponad 10 lat temu tego typu projekt był opracowany i uzyskał zgodę Komisji Europejskiej na dofinansowanie w ramach LIFE-u. Niestety poprzez to zamieszanie związane z reorganizacją i powstaniem Wód Polskich ten grant został stracony. Już w ubiegłym roku powołaliśmy zespół do tego, żeby opracował dokumentację przyrodniczą. Ten okres analizy musi trwać rok i mam nadzieję, że jesienią uda nam się skompletować wszystkie dokumenty i że skutecznie – we współpracy z Narodowym Funduszem Ochrony Środowiska – wyaplikować o pieniądze tak, żeby ten obszar był zabezpieczony zarówno pod względem prawnym, ale też i poprzez aktywną formę ochrony. Jeżeli chodzi o komisje, to wiem, że zajmowały się bardzo szczegółowo, podobnie jak wszystkie komisje i rady miast wymienionych przez Panią Przewodniczącą. Dziękuję bardzo.

Projekt pozytywnie zaopiniowała Komisja Gospodarki, Infrastruktury i Ochrony Środowiska.

Radny Województwa Zachodniopomorskiego Artur Nycz: Pani Przewodnicząca, Wysoki Sejmiku, Pani Minister, Komisja Gospodarki, Infrastruktury i Ochrony Środowiska zaopiniowała projekt uchwały pozytywnie stosunkiem głosów: siedem głosów za, dwa głosy wstrzymujące się, jeden był głos przeciwny. Natomiast jeśli pani Przewodnicząca pozwoli kilka słów, nie tylko jako Przewodniczącemu Komisji, ale również jako mieszkańca gminy Gryfino. Rzeczywiście wszystkie samorządy, na terenie których park ma powstać, wyraziły już zgodę na jego powstanie. Gmina Gryfino – zgłaszająca największe zastrzeżenia, które wymagały jeszcze pracy – potrzebowała czasu, dzisiaj nie jest objęta rozporządzeniem. Park na terenie gminy Gryfino jeszcze nie powstanie, ale również chciałbym poinformować, że mniej więcej miesiąc temu Rada Miejska w Gryfinie podjęła już uchwałę intencyjną o tym, że chce włączenia terenów Międzyodrza będących na terenie gminy Gryfino również do Parku Narodowego, a więc myślę, że w niedługim czasie będziemy ponownie opiniowali tę sprawę tylko i wyłącznie w zakresie gminy Gryfino. Korzystając tylko jeszcze z okazji, że jest z nami pani Minister, chciałbym złożyć na Pani ręce bardzo duże podziękowania za to, w jaki sposób ta idea powstania parku była prowadzona ze strony ministerstwa. Ponad rok dyskusji, wiele spotkań z samorządami wszystkich szczebli, wiele spotkań z mieszkańcami. Chyba jest to projekt ustawy, który był najszerzej konsultowany z tych, które możemy obserwować, a więc myślę, że pani Minister wyznaczyła tutaj taką pewnego rodzaju mapę drogową do tego, aby te procedury tworzenia parku w przyszłości mogły być prostsze, szybsze. Wiemy, w jaki sposób rzeczywiście podejmować działania, które rozwiewają wątpliwości, kontrowersje, które pojawiały się niewątpliwie, przynajmniej na początku idei tworzenia parku. Także Pani Minister, naprawdę duże podziękowania za formułę i korzystając również z okazji, że jest również z nami pan Minister Dorożala. Panie Ministrze, ilość wizyt, jakie Pan odbył, spowodowały, to, że mieliśmy okazję wielokrotnie na ten temat rozmawiać. Myślę, że taka umiejętność merytorycznej rozmowy na temat tego, co park może dać mieszkańcom, umiejętność rozwiewania tych wszystkich obaw, które ta idea ze sobą niosła, niewątpliwie również w dużej mierze dzięki Pana pracy doprowadziła nas do tego punktu, że jako ostatni samorząd dzisiaj opiniujemy – mam nadzieję pozytywnie – projekt uchwały. Dziękuję bardzo.

Radny Województwa Zachodniopomorskiego Rafał Niburski: Szanowna Pani Przewodnicząca, Wysoki w Sejmiku, Szanowna Pani Minister, Szanowny Panie Pośle. Mówimy o Parku Narodowym Doliny Dolnej Odry. Stanowisko Prawa i Sprawiedliwości jest jasne w tym temacie, więc nie będę go po raz kolejny przytaczał, ale chcę skorzystać z okazji, że na sali sesyjnej jest pani Minister. Dzisiaj rano czytałem artykuł, że Polska rozważa skargę do Komisji Europejskiej za emisję dwutlenku siarki w Rafinerii Schwedt, który jest ponadnormatywny. Mój apel w imieniu Klubu Radnych Prawa i Sprawiedliwości, ale myślę, że i całego Sejmu, żeby nie rozważać tej skargi, tylko tę skargę do Komisji Europejskiej wnieść, ponieważ z jednej strony promowany jest Park Narodowy Doliny Dolnej Odry, czyli rozwiązanie proekologiczne, a z drugiej mamy zatrucie mieszkańców Szczecina przez dwutlenek siarki w ponadnormatywnej emisji przez Rafinerię w Schwedt. Dziękuję bardzo.

Wojewoda Zachodniopomorski Adam Rudawski: Szanowni Państwo, bardzo się cieszę, bo to ponad półtora roku wysiłków pani Minister, pana Ministra i naszych wspólnych wielogodzinnych wizyt, udało się coś, co nie udało się przez wiele, wiele lat, to znaczy udało

się przekonać samorządy do tego, że warto chronić przyrodę. Chciałem dzisiaj podziękować wszystkim, oczywiście radnym, którzy wcześniej głosowali w gminach, w powiatach w mieście Szczecin, za tę szansę dla Międzyodrza. Chciałem również podziękować tym radnym, którzy mieli inne zdanie, tak jak wczoraj w powiecie gryfińskim. Dlaczego? Dlatego, że ich obawy i wskazówki były dla nas wskazówką dla zmian zmniejszenia otuliny, dołożenia dodatkowych kanałów, a także zabezpieczenia praw wędkarzy, czy rybaków. To wszystko kończy się dzisiaj tutaj na sesji Sejmiku i mam nadzieję, że pozytywnie, ale chciałbym żebyśmy wiedzieli, że Park Narodowy powstaje z inicjatywy mieszkańców. To oni to zaproponowali, oni zgłosili się z tym pomysłem do ministerstwa i oni dzisiaj, jeżeli będzie pozytywnie, będą mieli szansę zrealizować zamierzenia. Dlatego jeszcze raz dziękuję wszystkim radnym, tym, którzy głosowali za, ale również tym, którzy zgłaszali uwagi. Mam nadzieję, że to wyjątkowe miejsce, tak naprawdę ten skarb, będziemy mogli chronić lepiej i tak, jak obiecaliśmy, aktywnie, żeby nie stepował, żeby był dziedzictwem dla nas, dla naszych dzieci i wnuków. Bardzo dziękuję i bardzo proszę o pozytywne głosy. Dziękuję bardzo.

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi nr IX/117/25 i jest załącznikiem nr 4.

Wynik głosowania:

Za – 18

Przeciw – 9

Wstrzymało się – 1

Głosy nieoddane – 0

Minister Klimatu i Środowiska Paulina Hennig-Kloska: Pani Przewodnicząca, Panie Marszałku, choć wystąpię z mównicy Sejmowej mam za sobą tysiące, to muszę powiedzieć, że jestem lekko zdenerwowana, bo moment jest naprawdę niezwykle wzruszający. Przed chwilą naprawdę – widząc wynik głosowania i wiedząc, że to jest ostatnia zgoda jednostek samorządu terytorialnego, na którą po prostu czekaliśmy w Ministerstwie Klimatu i Środowiska od półtora roku – naprawdę się wzruszyłam i bardzo serdecznie Państwu za tę zgodę i za tę pracę w ostatnim półtora roku z całego serca dziękuję. Szanowni Państwo, niektórzy na tej sali, aktywiści działający na rzecz Międzyodrza, robiący samodzielnie inwentaryzację, pracowali na ten moment dużo dłużej niż my w Ministerstwie Klimatu, pod nowym kierownictwem, bo aż 30 lat. I za tę pracę bardzo serdecznie dziękuję. Bez Państwa pracy tego pierwszego etapu zakończonego sukcesem na pewno by nie było, bo pierwsze prace w ministerstwie rozpoczęliśmy tak naprawdę na dokumentach przygotowanych bardzo często wolontaryjnie przy Państwa udziale. To oczywiście pierwszy etap za nami, przed nami ścieżka rządowa, parlamentarna, ale nie mam wątpliwości, że na tej decyzji skorzystają wszyscy. Skorzysta przede wszystkim przyroda. Międzyodrze to teren unikatowy, absolutnie zasługujący na to, by bardziej o ten teren zadbać, by w niego po prostu zainwestować, oddać ten kawałek przyrodzie unikatowej na skalę, można powiedzieć, Europy. Należy zainwestować tam pieniądze w bioróżnorodność, w ten rezerwuar bioróżnorodności, który samoczynnie tam się utworzył. Międzyodrze to rozległe torfowisko pocięte, jak mówił pan Marszałek, gęstą siecią starorzeczy z unikatową roślinnością na skalę europejską. W naszej części kontynentu, nie znajdziecie Państwo drugiego takiego domu fauny i flory, który byłby odwzorowaniem tego, co tam mamy. Flora to ponad 430 zinwentaryzowanych gatunków. Wczoraj również na sesji powiatu padały

pytania o inwentaryzację tego terenu. My oczywiście będziemy robić ją ponownie już w ramach parku, jeżeli on ostatecznie powstanie, natomiast te inwentaryzacje, które mamy potwierdzają 430 gatunków. Często są to gatunki objęte ochroną, zagrożone wyginięciem. Ze światowych raportów dobrze wiemy, że pozostało nam około 30% bioróżnorodności, którą kiedyś posiadaliśmy, zatem ochrona tych gatunków, które są unikatowe, które są zagrożone jest naszym obowiązkiem i zobowiązaniem wobec kolejnych pokoleń. To oczywiście unikatowa szata roślinna, wód, którą tam fotografowie i przyrodnicy dostrzegają od wielu lat, ale to też teren zamieszkały przez ponad 220 gatunków ptaków, w tym ponad 120 ptaków lęgowych. I w końcu Szanowni Państwo to zimowisko dla gęsi, kaczek i żurawi, bo w gruncie rzeczy to jest ich dom i dzisiaj możemy formalnie o ten dom zadbać. To tak naprawdę jest to perła w koronie, na której skorzystają niewątpliwie mieszkańcy. Dzisiaj na rzecz ochrony przyrody dostępne są ogromne środki, zarówno europejskie, jak i krajowe i w tym zakresie. Tak jak mówił pan Marszałek, można sięgać po środki, które będą wspierać wędkarzy, rybaków tam pracujących, walczących o to, by nie wysuszały się właśnie te kanały. Można uprawiać ochronę czynną przy udziale rolników, jak to ma miejsce chociażby w sąsiednim Wolińskim Parku Narodowym, również będącym bogactwem Państwa regionu. Skorzystają niewątpliwie też przedsiębiorcy, gdyż parki narodowe dzisiaj przeżywają rozkwit turystyki na skalę dotąd niespotykaną. Mamy już problem, bo faktycznie dużym wysiłkiem w najbardziej popularnych parkach jest utrzymanie turystów na szlakach, zapewnienie odpowiedniej ochrony przyrody przy udostępnianiu tych terenów również tym, którzy chcą z nich korzystać. To niewątpliwie również dla Międzyodrza będzie po prostu rozwój i dodatkowy napływ turystów. Będzie to zapewne wymagało również zainwestowania w infrastrukturę, ale myślę, że korzyści będą spore. To także dodatkowa przestrzeń do inwestowania w edukację, gdyż dzisiaj staramy się wspierać również parki narodowe, ochronę przyrody, inwestując w edukację i w centra edukacyjne. Biorąc właśnie pod uwagę, że zainteresowanie przyrodą jest międzypokoleniowe, chcemy edukować dzieciaki od najmłodszych, ale seniorzy również bardzo chętnie z tej edukacji korzystają. Oczywiście nie mam wątpliwości, że zyskają samorządy. Przypomnę, że w ubiegłym roku we współpracy z ministerstwem finansów, ministrem Domańskim wprowadziliśmy subwencję ekologiczną i tylko z tego tytułu ten region na utworzeniu parku na Międzyodrzu w Dolinie Dolnej Odry może zyskać 6 mln zł. To niby nie tak dużo z punktu widzenia budżetu gmin, powiatów i Sejmiku, ale jednak kolejne 6 milionów, które chociażby można zainwestować w infrastrukturę towarzyszącą rozwojowi turystyki. Szanowni Państwo – i to najważniejsza rzecz, która naprawdę musi tu dzisiaj wybrzmieć – chciałabym przede wszystkim bardzo, bardzo serdecznie podziękować całemu szeregowi osób, więc jeszcze poproszę o chwilę cierpliwości. Przede wszystkim chciałabym oczywiście podziękować Państwu, bo to od Sejmiku Województwa Zachodniopomorskiego zaczęła się ta historia na tym ostatnim odcinku, który za nami. To Państwo podjęliście uchwałę popierającą powstanie tego parku, popierającą tę inicjatywę. Więc Panie Marszałku, jako gospodarzowi tego miejsca i rzecznikowi tej inicjatywy oraz pani Przewodniczącej również bardzo, bardzo serdecznie dziękuję. Dziękuję oczywiście panu Wojewodzie Zachodniopomorskiemu. Panie Adamie, drogi Adamie, mój serdeczny przyjacielu, nie wiem czy bez Ciebie ta historia by się wydarzyła. Byłeś rzecznikiem prasowym i społecznym tej inicjatywy. Ostro negocjowałeś, ale miałeś też pełne zrozumienie dla wszystkich głosów. Wspólnie z naszą Pełnomocniczką panią Agnieszką razem pokonywaliście kolejne etapy i za to bardzo serdecznie dziękuję. Dziękuję

też starostom powiatu gryfińskiego, pani Ewie Dudar oraz polickiego panu Shivanowi Fate, wójtowi Kołbaskowa Małgorzacie Schwarz, wójtowi Widuchowej Pawłowi Wróblowi oraz oczywiście Prezydentowi Miasta Szczecin, panu Piotrowi Krzystkowi, radnym zarówno powiatu gryfińskiego, jak i polickiego, gmin Kołbaskowo-Widuchowa oraz miasta Szczecin. Dziękuję oczywiście przede wszystkim tym, którzy swoim głosem wsparli tę inicjatywę. Również tym, którzy się wstrzymali, gdyż czasami głos wstrzymujący niesie ze sobą wątpliwości, ale nie jest głosem przeciw. I również tym, którzy zadawali najtrudniejsze pytania. Nikt nie chce, by to była absolutnie jakaś oręż u nogi, tylko raczej duma i jak powiedziałam, perła w koronie. Na te wszystkie wątpliwości staraliśmy się jak najlepiej odpowiadać, one się często ponownie pojawiały. Chciałam Państwu powiedzieć tyle, była tu mowa o tym wątku, jeżeli gmina Gryfino będzie chciała dołączyć do Parku Narodowego, a taką inicjatywę ostatnio wyrażono, to będzie mogła w każdym momencie. Zleciłam już w Ministerstwie Klimatu i Środowiska, Departamentowi Ochrony Przyrody, przygotowanie dokumentów właśnie dla tej gminy, żeby mogli samodzielnie podjąć decyzję z boku tej inicjatywy, której już nie chcemy zatrzymywać. Ta decyzja dzisiaj pozwala nam przejść na kolejny etap i tego wstrzymywać nie chcemy, ale autopoprawką do tego projektu Gryfino w każdej chwili może zostać dołączone. Będę po prostu z tego powodu szczęśliwa i absolutnie nikt nie chce tego obszaru wykluczać, bo wtedy będziemy mieli park kompletny. To jest też bardzo ważne, więc wierzę, że ta decyzja prędzej czy później zapadnie i gmina dołączy do całego parku. Dziękuję również oczywiście Dyrektorowi Zespołów Parków Krajobrazowych, panu Igorowi Szakowskiemu. Dziękuję – już to mówiłam, ale powtórzę – przedstawicielom inicjatywy „Stworzymy Park Narodowy Doliny Dolnej Odry”. Bardzo, bardzo serdecznie Wam dziękuję. Panu prezesowi Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Szczecinie, Waldemarowi Miśko i jego pracownikom, pracownikom RDOŚ, Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych, Wojewódzkiemu Inspektoratowi Ochrony Środowiska. Przed nami jeszcze trochę pracy, to dopiero pierwszy etap, ale jak utworzymy park, to pracy będzie jeszcze więcej. To zaangażowanie, które państwo włożyliście, jest niezwykle ważne i za nie bardzo serdecznie dziękuję. Oczywiście dziękuję członkom Zespołu ds. oszacowania założeń utworzenia Parku Narodowego Doliny Dolnej Odry, wędkarzom i rybakom. Porozumienie z tymi grupami było niezwykle ważne, bo dużo wyjaśniło, odpowiedziało na wiele pytań i wątpliwości w regionie i myślę, że odpowiedziało na wiele niepokojów, które do tego momentu miały miejsce. Dziękuję oczywiście wszystkim osobom aktywnie wspierającym tę inicjatywę – aktywistom, działaczom, miejscowym parlamentarzystom, niewymienionym z imienia i nazwiska, bo tak naprawdę to jest Wasz wielki, ogromny sukces. Mówię Wasz, myśląc o ludziach pochodzących z tego regionu, z tego województwa, czy też tu zaangażowanych po prostu w działalność. Gdyby nie Wasza cierpliwość, determinacja, ale też serce otwarte dla przyrody, dzisiaj tego historycznego momentu byśmy nie przeżywali. Szanowni Państwo, nie bez kozery mówię i to naprawdę nie są słowa rzucone na wiatr, że jest to moment historyczny, bo poprzednie takie uzgodnienia na poziomie samorządów dobiegły końca ćwierć wieku temu. 25 lat temu ostatni raz taki proces na poziomie samorządowym zakończył się sukcesem i to też tu nieopodal w okolicy. Także jeszcze raz Państwu bardzo serdecznie dziękuję. W kwestii Rafinerii PCK Schwedt. To są też niezwykle ważne kwestie. Ostatnio powiedziałam, że wiem, że jest to temat bardzo ważny i żywy w regionie. Analizujemy w tej chwili w ministerstwie tę decyzję, która została podjęta w sprawie PCK Schwedt. Niestety stacja pomiarów GIOŚ nie wykazuje przekroczenia, o którym tutaj pan

przewodniczący mówił, ale doposażamy tę stację o dodatkowe elementy pomiarów. Poprosiłam też pana Ministra, mojego odpowiednika z nowego rządu niemieckiego, o udostępnienie i obiecał udostępnić wszystkie dokumenty z ich stacji pomiarów, gdyż mają pomiary bliżej PCK Schwedt. Będziemy wiedzieć jak ta decyzja wpłynęła faktycznie na środowisko, otoczenie i ewentualnie czy są jakieś zagrożenia dla zdrowia i życia ludzi. A dlaczego rozpatruję, a nie składam już skargę? Bo skarga do Komisji Europejskiej musi być mocno umotywowana i faktycznie uargumentowana. Jeżeli takie argumenty będą, to na pewno to zrobimy. Ale tak jak powiedziałam, muszą być, a póki co zbieramy materiały i je analizujemy. Dziękuję bardzo Pani Przewodniczący za ten głos i jeszcze raz bardzo, bardzo serdecznie Państwu dziękuję. To moment wzruszający i naprawdę historyczny. Zapisaliście się Państwo w historii tego regionu dzisiaj w sposób wyjątkowy. Przyroda nie może mówić sama za siebie. Dziś Państwo zabraliście głos w jej imieniu. Bardzo dziękuję.

Przewodnicząca Sejmiku Województwa Zachodniopomorskiego Teresa Kalina: Dziękujemy bardzo Pani Minister i Panie Ministrze. Dziękujemy, że byliście z nami zwłaszcza przez ostatnie dni, ale i wcześniej. Życzymy Wam przede wszystkim na forum naszego parlamentu skutecznego przeprowadzenia ustawy. Dziękujemy bardzo.

2) w sprawie nadania statutu Wojewódzkiemu Urzędowi Pracy w Szczecinie

Projekt uchwały to druk 113/1/25 i jest załącznikiem nr 5.

Projekt pozytywnie zaopiniowała Komisja Budżetu i Spraw Samorządowych.

Uwag do projektu uchwały nie zgłoszono.

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi nr IX/118/25 i jest załącznikiem nr 6.

Wynik głosowania:

Za – 19

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 8

Głosy nieoddane – 1

3) w sprawie wyrażenia zgody na zbycie w drodze darowizny nieruchomości stanowiącej własność Województwa Zachodniopomorskiego

Projekt uchwały to druk 111/1/25 i jest załącznikiem nr 7.

Projekt pozytywnie zaopiniowała Komisje: Budżetu i Spraw Samorządowych oraz Gospodarki, Infrastruktury i Ochrony Środowiska.

Uwag do projektu uchwały nie zgłoszono.

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi nr IX/119/25 i jest załącznikiem nr 8.

Wynik głosowania:

Za – 27

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Głosy nieoddane – 1

4) w sprawie udzielenia pomocy finansowej gminom – laureatom konkursu „Granty Sołeckie 2025”

Projekt uchwały to druk 116/1/25 i stanowi załącznik nr 9.

Członek Zarządu Województwa Zachodniopomorskiego Marcin Łapeciński: Pani Przewodnicząca, Szanowni Państwo radni, Szanowni Państwo bardzo proszę o zatwierdzenie projektu uchwały. Granty sołeckie, to już kolejna inicjatywa dla naszych miejscowości. W tym roku rekordowa liczba zgłoszeń. Przypomnę tylko, że w latach 2017-2024 wsparliśmy drobne lokalne inicjatywy kwotą 16 mln zł. Szanowni Państwo radni bardzo proszę o pozytywną decyzję. Dziękuję bardzo.

Projekt pozytywnie zaopiniowały Komisje: Budżetu i Spraw Samorządowych oraz Rolnictwa i Rozwoju Obszarów Wiejskich.

Uwag do projektu uchwały nie zgłoszono.

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi nr IX/120/25 i jest załącznikiem nr 10.

Wynik głosowania:

Za – 27

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Głosy nieoddane – 1

5) w sprawie udzielenia pomocy finansowej jednostkom samorządu terytorialnego, w ramach projektu „Zwiększenie gęstości sieci stacji meteorologicznych w Województwie Zachodniopomorskim”

Projekt uchwały to druk 114/1/25 i stanowi załącznik nr 11.

Członek Zarządu Województwa Zachodniopomorskiego Marcin Łapeciński: Pani Przewodnicząca, Szanowni Państwo radni, Szanowni Państwo, chęć zwiększenia gęstości stacji meteorologicznych województwa zachodniopomorskiego pokazuje, że Zarząd Województwa i Urząd Marszałkowski wspiera rolnictwo. Bardzo proszę o przyjęcie uchwały. W tym roku wpłynęły dwa wnioski, tj. gmina Stare Czarnowo i powiat Drawski. Kwota dofinansowania to 97.281,20 zł. Przypomnę tylko Państwu, że od 2021 roku wybudowano 14 stacji, a kolejne dwie powstaną w tym roku. Dziękuję bardzo.

Projekt pozytywnie zaopiniowały komisje: Budżetu i Spraw Samorządowych oraz Rolnictwa i Rozwoju Obszarów Wiejskich.

Uwag do projektu uchwały nie zgłoszono.

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi nr IX/121/25 i jest załącznikiem nr 12.

Wynik głosowania:

Za – 27

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Głosy nieoddane – 1

Przewodnicząca Sejmiku Województwa Zachodniopomorskiego Teresa Kalina:

Szanowni Państwo, przed nami blok dwóch uchwał stanowiskowych. Zanim przystąpimy do procedowania uprzejmie proszę o głos Marszałka Olgierda Geblewicza celem wprowadzenia do niniejszej tematyki.

Marszałek Województwa Zachodniopomorskiego Olgierd Geblewicz: Pani Przewodnicząca, Wysoki Sejmiku, jeżeli chodzi o Centra Integracji Cudzoziemców, którym dedykowane są kolejne dwie uchwały i ich koncept powołania na Pomorzu Zachodnim, to za chwilę poproszę o głos panią dyrektorkę Regionalnego Ośrodka Polityki Społecznej, panią Dorotę Rybarską-Jarosz, która od początku pilotuje tę ideę. Od początku, a więc od roku 2021, kiedy to z inicjatywy pani Minister Małag w rządzie pana Mateusza Morawieckiego tego typu centra zaczęły powstawać w Polsce, jako projekty pilotażowe, a następnie wszystkie województwa, w tym województwo zachodniopomorskie, zostały zaproszone do realizacji tej inicjatywy. Nie będę wchodził w szczegóły sensu powstania tego typu jednostek ani tego, na jakim etapie jesteśmy, jeżeli chodzi o realizację tych inicjatyw, natomiast bardzo się cieszę, że są dwa tego typu stanowiska. Wydaje się, że stanowisko w punkcie 4.7 w pełni przedstawia fakty, a nie emocje związane z ich powstaniem. Pani Dyrektorko, prosiłbym bardzo o wprowadzenie i przedstawienie wraz z realizatorami tego projektu. Dziękuję bardzo.

Dyrektorka Regionalnego Ośrodka Polityki Społecznej Dorota Rybarska-Jarosz: Pani Przewodnicząca, Panie Marszałku, Szanowne Panie, Szanowni Panowie. W polityce społecznej Pomorza Zachodniego kwestia migrantów i cudzoziemców pojawiła się nawet nie w 2021 roku, ale w 2017 roku, kiedy otrzymaliśmy sygnał z Wydziału Centrum Inicjatyw Gospodarczych o tym, że do jednego z największych miast w naszym województwie, do Koszalina, jedna z firm działających pod Koszalinem, ściąga pracowników z Nepalu i to będzie docelowo około 300 osób. To był pierwszy sygnał, kiedy rozpoczęliśmy badanie tego obszaru, co to w ogóle znaczy dla środowiska lokalnego. Spotkaliśmy się wówczas w Koszalinie z władzami miasta ze Strażą Graniczną i z sanepidem. To było spotkanie z naszej inicjatywy i dopiero wtedy tak naprawdę zaczęliśmy rozpatrywać, z jakimi problemami możemy mieć do czynienia w przyszłości, kiedy pojawią się u nas w regionie pracownicy z oddalonych krajów, z zupełnie innych kultur i – mało tego – zupełnie inny, na co zwracała uwagę pani doktor z sanepidu, mikrobiom, czyli narażenie na inne choroby, przynoszące inne choroby także do nas. Naprawdę bardzo poważna, dobra rozmowa wtedy miała miejsce. Koszalin stwierdził, że sobie poradzi z tym tematem i wówczas nie chcieli od nas większej pomocy i podziękowali za to spotkanie. Byliśmy gotowi napisać taką strategię, czy też politykę z Miastem Koszalin, w jaki sposób wprowadzić tych migrantów

w społeczność koszalińską i odwrotnie, jak przygotować społeczność koszalińską do tego, że nagle pojawi się bardzo duża grupa innych mieszkańców. Na wiele rzeczy zwracali nam uwagę policjanci, oraz straż graniczna. I to był ten pierwszy sygnał. Następnie w roku 2021 zostaliśmy faktycznie zaproszeni przez Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej – wówczas pod kierunkiem pani Marleny Małąg – do tego, żeby wypracowywać wspólnie z samorządami regionów coś na kształt właśnie takiego projektu, jak z poziomu regionu należałoby integrować migrantów i cudzoziemców, którzy się pojawiają. Czy tego chcemy, czy nie, przedsiębiorstwa ściągają pracowników na legalne pobyty. Jak teraz to z poziomu regionu już tak bardzo strategicznie poprowadzić? Mój zastępca, dr Shivan Fate, jeździł na te spotkania bardzo regularnie. Byli tam przedstawiciele Małopolski czy Podkarpacia. Potem wybuchła wojna i tym bardziej zintensyfikowane zostały te działania. W międzyczasie pandemia COVID. Tutaj było dużo zakłóceń, ale ostatecznie w roku 2022 ministerstwo ogłosiło taki pilotażowy konkurs. Nawet do niego stawaliśmy, żeby tutaj u nas przeprowadzić ten pilotaż na Centra Integracji Cudzoziemców w naszym województwie. Nie dostaliśmy finansowania i już mówię dlaczego dostała Wielkopolska i województwo opolskie. Dlatego Wielkopolska, że tam jest aż 5 byłych miast wojewódzkich – i tak to ministerstwo uzasadniło, że jest duże skupisko migrantów, dużo większe niż u nas. U nas w Szczecinie i Koszalinie można by to wytrenować, przetestować, a oni chcieli się skupić na większej liczbie większych miast. Wielkopolska ten pilotaż przeprowadziła, osobiście uczestniczyłam w spotkaniu końcowym. Uczestniczyli również przedstawiciele Ministerstwa i Rodziny Pracy i Polityki Społecznej, ale także MSWiA. Dlaczego? Ponieważ następnym krokiem – to było jeszcze ciągle właśnie za poprzedniej kadencji władz – było to, ażeby sfinansować to działanie w każdym regionie, właśnie tak, jak wypracowała to Wielkopolska, w oparciu o byłe miasta wojewódzkie, ponieważ tam jest większe skupisko migrantów, cudzoziemców. Dotyczy to zaopiekowania – pod względem prawnym, językowym, kulturowym, ale uwaga także psychologicznym – osób, które tu przebywają, tu pracują, przebywają ze swoimi rodzinami i mają te same problemy co my, tylko oni naprawdę są jak dzieci we mgle i nie wiedzą, jak sobie poradzić z kwestią mobbingu, z kwestią przemocy domowej, bo oni nie podlegają pod nasze ustawy pomocy społecznej. To nie jest tak prosto, że do tamtej rodziny pójdzie pracownik socjalny na wywiad. No nie. To są rozmaite względy, regulacje ustawowe. I teraz co tu zrobić? Jak tym ludziom pomóc? Dzieciom w szkole, rodzinom, matkom bardzo często niepracującym. Czasami są to rodziny z innej zupełnie kultury, kultury muzułmańskiej. Matki nie pracują, nie kontaktują się ze światem. Jeden z takich drastycznych przykładów miał miejsce również u nas. Ten pilotaż zakończył się powodzeniem i przeszło to faktycznie pod finansowanie FAMI. I co dalej? Dalej MSWiA ogłosiło konkurs dla wszystkich województw. Zaproszono nas na spotkanie i teraz plan jest taki, aby w każdym z byłych miast wojewódzkich powstało takie centrum, miękkiej, prawnej, psychologicznej pomocy. To nie są ośrodki pobytowe, ale my mamy obowiązek, jako samorządy województw, doprosić do tego wojewodę oraz organizacje społeczne. U nas z konkursu doprosiliśmy – zresztą startowały tylko dwie organizacje – Caritas, Archidiecezji Szczecińsko-Kamieńskiej oraz Koszalińsko-Kołobrzeskiej. Ostatecznie po negocjacjach w Szczecinie, ten projekt ma być realizowany z miastem Szczecin. Caritas bardzo dżentelnie w pewnym momencie stwierdził, że wycofa się, bo skoro ma powstać One Stop Shop, czyli taki jeden punkt i ma być w Szczecinie, no to niech to miasto udźwignie, a w Koszalinie Caritas Archidiecezji Koszalińsko-Kołobrzeskiej. To są nasi partnerzy. W tej chwili oddam głos księżom, dlatego, że Caritas prowadzi te punkty Centra Integracji

Cudzoziemców od 2018 roku i to na tym wzorze ma również powstać u nas. Poproszę, jeśli pan Marszałek pozwoli, pani Przewodnicząca, dyrektor Caritas Archidiecezji Szczecińsko-Kamieńskiej, ksiądz dyrektor Maciej Szmuc.

Dyrektor Caritas Archidiecezji Szczecińsko-Kamieńskiej ks. Maciej Szmuc: Szanowna Pani Przewodnicząca, Szanowni Państwo, rzeczywiście, tak jak pani Dyrektor była łaskawa wspomnieć, ostatecznie Caritas Archidiecezji Szczecińsko-Kamieńskiej nie uczestniczy w tej chwili bezpośrednio w tworzeniu Centrum Integracji Cudzoziemców tutaj w mieście Szczecinie. Ale właśnie myślę, że zacznijmy od tego, że samo słowo tworzenie tutaj nie do końca oddaje fakty. Mianowicie Centrum Pomocy Migrantom i Uchodźcom w Szczecinie, prowadzone przez Caritas, we współpracy z Caritas Polska i z Urzędem Wojewódzkim, powstało na przełomie 2017 i 2018 roku i działa nieprzerwanie do dzisiaj. Wtedy zostało to zainicjowane ze środków FAMI. Te środki FAMI skończyły się niestety w roku 2021, w niektórych regionach były jeszcze do połowy 2022 roku. Potem wybuchła pełnoskalowa wojna, więc pojawiły się dodatkowe środki, a dzisiaj znowu wracamy do pytania, z czego finansować miejsca, które udzielają pomocy migrantom. Wydawało się, że odpowiedź jest prosta, właśnie ze środków FAMI, pod nową nazwą Centra Integracji Cudzoziemców, będzie mogła być ta działalność kontynuowana. W Koszalinie, tak troszkę z naszej inicjatywy, dwa lata później czyli w 2020, jeśli dobrze pamiętam na wzór Szczecina powstało właśnie Centrum Pomocy Migrantom i Uchodźcom. Ono również korzystało do połowy 2022 roku ze środków FAMI. Teraz również na pewno chciałoby skorzystać z możliwości dalszego funkcjonowania ze środków FAMI, choć pod właśnie nową nazwą i w troszeczkę nowym, w nowej konstelacji, bo wcześniej było to albo po prostu z pieniędzy tego funduszu, albo we współpracy z Urzędem Wojewódzkim. Teraz także Urząd Marszałkowski jest partnerem w tego rodzaju projektach. Żałuję, że nie zostaliśmy tutaj w Szczecinie wybrani i ogromnie się cieszę z tego, że mogę dzisiaj stanąć tutaj przed tą izbą i powiedzieć, słuchajcie, mamy jeszcze 200 tys. zł na koncie, a potem już nie wiem, jak będziemy dalej pracować jako Caritas z legalnymi migrantami, którzy są na terenie naszego województwa, z tysiącami Ukraińców, Białorusinów, Gruzinów i także ludzi z różnych zakątków świata, z Afryki, z Bliskiego Wschodu, którzy tutaj są, z Filipin, z Indii, którzy do nas przychodzą. I dlatego ogromnie liczę na to – i tutaj kieruję wzrok w stronę Zarządu – że pieniądze z FEPS-u po prostu w jakiś sposób zostaną uruchomione. Mój punkt widzenia jest taki – te działania rozpoczynaliśmy w ramach FAMI właśnie z Urzędem Wojewódzkim w roku 2018, propozycja działań, możliwości, pewien model, który wówczas udało nam się stworzyć i który został zaakceptowany przez Ministerstwo, przez Wojewodę, który tutaj nieprzerwanie funkcjonuje do dzisiaj z różnych finansów, które udaje nam się zdobyć z prawdę mówiąc nie tylko z polskich, ale także z zagranicznych funduszy. Ten model obejmował i obejmuje do dzisiaj znacznie szersze działania niż te, które są zaproponowane aktualnie przez ministerstwo w ramach tych tzw. CIC-ów. Pani Dyrektor wspominała o tym pilotażu. Moja osobista opinia – a zajmuję się tym przez 7 ostatnich lat – jest taka, że w tych CIC-ach zostały mocno ograniczone pewne działania, które się świetnie sprawdzały w integracji osób pochodzących z zagranicy. Chociażby najprostszy przykład, czyli wszystkie sprawy związane z kulturą. Do tej pory można było w ramach pieniędzy z FAMI organizować wyjścia do teatru, wycieczki krajoznawcze, czy do pięknej szczecińskiej Filharmonii. W tej chwili po prostu nie ma na to pieniędzy i chociażby ta droga, czy także szereg innych rzeczy, niestety zostały wyłączone, więc uważam, że w tym kształcie, w jakim te CIC-e mają dzisiaj

działać, mogłyby mieć znacznie bogatszą ofertę, ale taka formuła została przez ministerstwo tutaj zaproponowana. Oczywiście CIC, czy Centrum Pomocy Migrantom i Uchodźcom, jest na pierwszym miejscu dedykowane osobom, które w Polsce przebywają legalnie. My zajmujemy się integracją obcokrajowca, a nie jego przyjęciem do Polski, czy stwierdzeniem jego legalności pobytu. Pracujemy natomiast od początku, od 2018 roku w bardzo bliskiej współpracy z naszą strażą graniczną. Na bieżąco, raz na pół roku, oficerowie przychodzą i pokazują nam jak się zmieniają przepisy, bo w tej chwili to się bardzo mocno zmieniało. Już nie mówię tylko o specustawie ukraińskiej, ale w ogóle. Niejednokrotnie również wspólnie z nimi zadbaliliśmy o to, żeby osoba, która z jakiegoś powodu traciła prawo do legalnego pobytu w Polsce, mogła mieć przedłużony ten pobyt legalny. Ze względu na zdrowie, ze względu na różnego rodzaju sytuacje przeżyliśmy wspólnie cały COVID. Przecież także to był taki czas, kiedy ani jednego dnia nasze centrum – poza pierwszym tygodniem – było zamknięte. W całym lockdownie normalnie przyjmowaliśmy ludzi na konsultacje prawne, psychologiczne, do tłumaczeń, na doradztwo, na kursy adaptacyjne. Więc tych działań, które podejmujemy jako integracja jest szereg, jest bardzo wiele i chcielibyśmy robić je dalej. Rozumiem, że nie ma czasu, żebym je wszystkie tutaj przytoczył. Dyskusja na ten temat, czy do Centrów Integracji Cudzoziemców trafią mieszkańcy Europy, Bliskiego Wschodu, Afryki, Ukrainy, wykracza poza moje możliwości. Powiem to jako ksiądz – a dzisiaj mam akurat 26. rocznicę przyjęcia święceń kapłańskich – powiem to jako chrześcijanin i powiem to jako też oczywiście Polak, że do naszego centrum trafia 99% ludzi, którzy są jak najbardziej legalnie w Polsce i trafiają też osoby, które w tym momencie nie mają schronienia, czy dachu nad głową, czy miski zupy. Dzwoni Straż Graniczna i mówi tak – jest to osoba, którą przywieziono z Niemiec, która po prostu jest i my ją zarejestrowaliśmy, ona pójdzie na ulicę. Oczywiście my, jako żołnierze czy jako strażnicy, możemy powiedzieć idź z Bogiem albo możemy wykonać ten minimalny gest i zadzwonić do was i zapytać, czy znajdzie się dla tej osoby pomoc. Takie osoby trafiają pod nasze skrzydła, najczęściej na jedną albo na dwie noce, bo później idą swoją drogę i nie wiemy, co się z nimi dzieje. Domyślamy się, że próbują po raz kolejny dotrzeć ostatecznie w to miejsce, które sobie gdzieś tam wymarzyli. I moi drodzy, ja wiem, że tutaj są też, wiadomo politycznie różne punkty widzenia. Powiem też wprost, osobiście jestem zdecydowanym przeciwnikiem paktu migracyjnego. Uważam, że ludzie, to nie są worki ziemniaków, które można przenieść z jednej komórki w piwnicy do drugiej, żeby sobie leżały. I jeżeli władze niemieckie zachowują się, z tego co się orientuję w sposób przedziwny, to znaczy – jeżeli ktoś deklaruje, że chce zostać w Niemczech, po prostu zostaje. Jeżeli ktoś powie nieopatrznie, że nie chce zostać w Niemczech, bo myśli o dalszej podróży do Francji, Wielkiej Brytanii, czy jakiegoś innego kraju, gdzie często ma rodzinę albo po prostu rzeczywiście to jest cel jego drogi, to jest zwracany do Polski w sposób zupełnie nielegalny i tragiczny. Myślę, że jesteśmy tutaj na Pomorzu Zachodnim takim rejonem, który właśnie granicy z Niemcami i ma ten problem. Zupełnie inny problem jest może w województwie podlaskim czy lubelskim, które graniczy z Białorusią i tam też Caritas i inne organizacje współpracują ze Strażą Graniczną, z lokalnymi samorządami czy właśnie także z samorządem województwa w rozwiązywaniu tych problemów. Cieszę się, że na terenie naszego województwa działa od dawna Centrum Pomocy Migrantom i Uchodźcom w Szczecinie od 2018 roku oraz – i za chwilę ksiądz Łukasz o tym powie – Centrum Pomocy Migrantom i Uchodźcom w Koszalinie. A zatem pytanie czy powoływać w tych dwóch miastach, gdzie one już są. Pytanie tylko czy my je chcemy finansować dalej czy nie i w jakiej formule, czy one się będą nazywały CIC czy nie. Nasza

Caritas szczecińska niestety nie będzie CIC-em, ale błagam Was, uruchomcie środki, dlatego że będziemy musieli zwolnić 10-12 naprawdę wspaniałych specjalistów, którzy pracują od dawna z imigrantami, którzy wiedzą jak to robić i których praca jest bardzo, bardzo potrzebna. Zwłaszcza, że nie wiem czy dzisiejsza dyskusja zakończy spory. Niemniej jednak cały czas Centrów Integracji Cudzoziemców nie ma w naszym województwie, a pieniądze na tego typu działania, tak jak w większości miejsc, skończyły się w ubiegłym roku. Szczerze mówiąc, nie wiem, co dzieje się w Szczecińskim Centrum Pomocy dla Migrantów i Uchodźców, tym które jest na ulicy Curie-Skłodowskiej, jak szeroki zakres działań jest tam realizowany, bo skoro nie ma finansowania, nie ma budżetu, nie ma uchwały, to ciężko mi powiedzieć, co tam się dzieje. My w tej chwili mamy jeszcze cały czas ostatni grant, który otrzymaliśmy z ONZ. Dzisiaj, jak tutaj siedziałem, przyszły po raz ostatni pieniądze na najbliższe dwa miesiące dlatego, że administracja Trumpa przykręciła pieniądze dla ONZ i to, co mieli nam wypłacić na cały ten rok, wypłacili nam w 40% i koniec. Szczerze mówiąc liczę już naprawdę na to, że rozpoczniemy jako Centrum Pomocy Migrantom i Uchodźcom w Szczecinie bardzo bliską i bardzo owocną współpracę z Zarządem i z całym województwem z tymi pieniędzmi, które są czy unijne, czy po prostu lokalnie tutaj nasze, abyśmy mogli tę działalność kontynuować. Na pewno jesteśmy w tej chwili w Szczecinie – nie wiem jak jest w Koszalinie – jedyną organizacją, która udziela pomocy. Wiem także, że siostry Matki Teresy z Kalkuty pomagają właśnie tym ludziom, którzy na dzień, dwa trafiają tutaj wypchnięci z Niemiec i którym trzeba po prostu po chrześcijańsku dać jeść, dać nocleg i pozwolić im próbować dalej swojej jakiejś tam drogi życiowej. Nie wiem gdzie trafią, ale mam nadzieję, że nie stanie im się krzywda. Bardzo dziękuję za zaproszenie i za wysłuchanie mojego stanowiska.

Dyrektor Caritas Archidiecezji Koszalińsko-Kołobrzeskiej ks. Łukasz Bikun: Trzeba powiedzieć, że maj i czerwiec to jest czas, kiedy księża obchodzą swoje święcenia, swoje rocznice. Ja dzisiaj mam akurat też 15. rocznicę i z wielkim ukłonem do księdza Macieja za jego doświadczenie i zaangażowanie, bo 26 lat to jest już ponad ćwierć wieku, więc to dużo. Ksiądz Maciej powiedział dokładnie, na czym polega tak w praktyce prowadzenie CIC-u. U nas w Koszalinie tak formalnie projektowo, zaczęliśmy pracować w 2020 roku. Wtedy nazywało się to Centrum Wsparcia Integracji. Potem zmieniło to nazwę na Centrum Pomocy Migrantom i Uchodźcom, w zależności od środków, które pozyskaliśmy. Dzisiaj ma to znowu zmienić nazwę na Centrum Integracji Cudzoziemców. My w Koszalinie mieliśmy robić to w budynku miejskim, ale w związku z tym, że to nasuwało pytania i sugestie, że w tym miejskim budynku będziemy tworzyć miejsce schronienia dla uchodźców, a tam mieliśmy tylko trzy pomieszczenia, stwierdziłem, że my też mamy trzy pomieszczenia w centrali Caritas dla moich pracowników, dla doradców integracyjnych, więc będziemy to prowadzić u nas w centrali, żeby zamknąć dyskusję na ten temat, że Centra Integracji Cudzoziemców mają na celu ściąganie uchodźców. W Koszalinie są migranci, którzy pracują w firmach koszalińskich. Są to Filipińczycy, Nepalczycy, mieszkańcy Kolumbii. Tę listę można znaleźć. Chcę dać taki może jeden obraz, żeby też nie przedłużać. Filipińczycy są bardzo ciekawym narodem. Kiedy dowiedzieli się, że będziemy robić lekcję języka polskiego w ramach właśnie CIC-u, przyszli, nauczyli się już polskiego mówią dziękuję po polsku, patrząc czy dobrze to mówią. Po czym, jak byliśmy razem na mszy świętej, pytają się, a jak jest po polsku *peace be with you* – ja mówię „pokój z tobą” – o to pięknie, więc też chcą się uczyć języka polskiego i chcą się z nami integrować.

Podobnie też inne nacje. Jakiś czas temu – to też jeszcze jeden taki obraz – mieszkanka z Filipin, po dość srogiej kłótni ze swoim partnerem, została na bruku, bo okazało się, że jest w ciąży. Przyszła do nas zapłakana i poprosiła o pomoc. Ja tak w ogóle nie poznałem jej na początku, że to jest ona i coś zrobić z kobietą, która jest w ciąży, zostaje na bruku i nie wie, co ze sobą zrobić, bo jest to dla niej nowa sytuacja w miejscu, które nie jest jej domem. Dzięki Bogu mamy dom samotnej matki i tam siostry mogły jej pomóc. Uruchomiliśmy pomoc prawną i w ciągu dwóch tygodni sytuacja się naprawiła. Caritas w swojej misji ma pomaganie wszystkim, nie tylko uchodźcom, nie tylko migrantom, ale też wszystkim potrzebującym, więc my swoją dłoń wyciągamy. Dziękuję.

Przewodnicząca Sejmiku Województwa Zachodniopomorskiego Teresa Kalina:

Szanowni Państwo, o migrantach w naszym województwie rozmawialiśmy już wielokrotnie, również na ostatniej sesji Sejmiku. Dzięki pani Dyrektor Rybarskiej-Jarosz Mieliśmy wiele wspaniałych kongresów naukowych z różnej perspektywy, także nasze pojęcie o migrantach, o ich integracji jest dosyć szerokie.

6) w sprawie przyjęcia stanowiska dotyczącego sprzeciwu wobec tworzenia w województwie zachodniopomorskim Centrów Integracji Cudzoziemców oraz relokacji nielegalnych migrantów

Projekt uchwały to druk 115/1/25 i stanowi załącznik nr 13. Projekt uchwały został wprowadzony do porządku obrad w związku z pisemnym wnioskiem Klubu Radnych Prawo i Sprawiedliwość.

Radny Województwa Zachodniopomorskiego Rafał Niburski: Szanowni Państwo, powiem ogólnie o tych dwóch stanowiskach, ponieważ jesteśmy dzisiaj świadkami głosowania i stanowiska zgłoszonego przez Klub Radnych Prawo i Sprawiedliwość, ale i przez Klub Radnych Platformy Obywatelskiej. Szanowni Państwo, jeśli idzie o nasz projekt uchwały, szerzej też powie o nim pan radny Michał Jach. Ja powiem tylko dwie rzeczy. W naszej uchwale nie ma nic, że sprzeciwiamy się legalnie przebywającym migrantom w Polsce, a nawet jest, że jesteśmy za tym, żeby ci legalnie – powtórzę – legalnie przebywający migranci pracowali, rozwijali się w naszym kraju, a także wzmacniali jego PKB. Co do Centrów Integracji Cudzoziemców, też nie negujemy tego, że te Centra Integracji Cudzoziemców, to była idea rządu Mateusza Morawieckiego, rządów Prawa i Sprawiedliwości. Ale dla Ukraińców i dla Białorusinów, to był główny zamysł. Centra Integracji Cudzoziemców nie mają służyć rozwiązywaniu problemów niemieckich, problemów z migracją, które się pojawiły w Niemczech po 2015 roku, a także Centra Integracji Cudzoziemców nie mają być przechowalnią dla tych migrantów, których Niemcy zwracają do Polski w ramach tak zwanych akcji *pushback*. O tym powie szerzej radny Michał Jach. W naszym stanowisku również – tak jak wyrażę to, co wyraża wielokrotnie Prawo i Sprawiedliwość – my się sprzeciwiamy paktowi migracyjnemu, sprzeciwiamy się nielegalnej migracji na terenie Rzeczypospolitej Polskiej, sprzeciwiamy się temu, aby to polskimi rękami rozwiązywać problemy niemieckie, problemy francuskie, problemy hiszpańskie, czy problemy włoskie, czyli de facto problemy Unii Europejskiej, które nie są polskimi problemami. Ten problem stworzyła Angela Merkel, wielka przyjaciółka obecnego Prezesa Rady Ministrów Donalda Tuska. Również apelujemy w naszym stanowisku o to, żeby

na granicy polsko-niemieckiej i po stronie polskiej również były kontrole, a nie tylko kontrole po stronie niemieckiej. Powiem jedną rzecz – 18 maja jechałem do Gryfina, przekraczałem granicę przez Rosówek, jechałem przez Mescherin. Po stronie niemieckiej mój samochód został dokładnie sprawdzony przez niemiecką policję, ale kiedy już wracałem do Polski, to w ogóle jakiegokolwiek kontroli ze strony niemieckiej policji nie było. Oczywiście po polskiej stronie też nie było, ponieważ pan premier Donald Tusk się jakby w tej kwestii sprzeciwia temu, aby te kontrole na tej polskiej granicy były. Czyli z tego wniossek, że do Niemiec nikt nie może się przedostać, ale do Polski już można w ramach *pushbacków* tych migrantów przywozić. A odnosząc się do stanowiska – bo nie będę dwa razy zabierał głosu – do stanowiska, które zgłosił Klub Radnych Platformy Obywatelskiej, tutaj z ust pana Marszałka padło, że on jest najbliższy prawdy. No to po prostu śmiech na sali, panie Marszałku. Ona jest najbliższa prawdy. Zacznę od punktu pierwszego. Powołujecie się na raport Najwyższej Izby Kontroli kierowanej przez Mariana Banasia. Rozumiem, że to jest ten prezent obiecany w kampanii wyborczej, który Marian Banaś obiecał Platformie Obywatelskiej, wówczas opozycji, żeby zatopić rząd Prawa i Sprawiedliwości – 366 tysięcy. Wasza prokuratura przyjęta niezgodnie ze standardami prawnymi 358, a nie 366 tysięcy. Co za bzdury piszecie w tym stanowisku. Idąc dalej. Sejmik w waszym stanowisku w pełni popiera działania rządu koalicji 15 października i premiera Donalda Tuska, sprzeciwiające się jasno i wyraźnie pomysłom relokacji nielegalnych migrantów, przybyłych do innych krajów Unii Europejskiej, w tym do Polski, a więc również na Pomorze Zachodnie. Rozumiem, że te działania, które wy popieracie, to są... Zacznę chronologicznie. Możemy przyjąć więcej niż 2 miliony migrantów. Rząd Ewy Kopacz – mam nadzieję, że się nie odcinacie od swojego poprzedniego rządu – to był rok 2015. Nawet Wasz obecny kandydat na prezydenta mówił, że on w jakimś rozporządzeniu napisał, że nie ma mowy o nielegalnych migrantach, którzy przybywają do Niemiec, przybywają do Unii Europejskiej, tylko dla Ukraińców. Mówiąc, że w 2015 roku była wojna na Ukrainie, powiem tak – z punktu widzenia prawa międzynarodowego, wojna na Ukrainie rozpoczęła się w 2022 roku, nie w 2015. Więc nie wiem, jakie rozporządzenia, a poza tym chyba pan Rafał Trzaskowski, wszyscy na tej sali wiemy, że rozporządzenie jest niżej w hierarchii aktów prawnych niż umowa międzynarodowa. Idąc dalej, te działania Waszego rządu, które popieracie w pełni, to jest latanie z reklamówkami na granicę polsko-białorską, kiedy mieliśmy kryzys migracyjny, dowożenie tam pizzy, lżenie polskich strażników granicznych, którzy bronili naszej granicy. Ja też przypomnę – rozumiem, że popieracie swoje działania polegające na tym, że głosowaliście przeciwko zaporze na granicy polsko-białorskiej. Powiedzmy sobie jasno – kiedy ta zaporę miała być stawiana, kiedy było sejmowe głosowanie, to Wasi posłowie mówili „wpuśćcie ich, a potem się sprawdzi kim oni są”. To są rzeczywiście działania, które naprawdę warto popierać i wzmacniające bezpieczeństwo Polek i Polaków, „puśćcie ich a później się sprawdzi, kim są”. Kiedy był głosowany stan wyjątkowy na terenach przygranicznych w związku z sytuacją, z tym, co zrobił Łukaszenka z Putinem na granicy polsko-białorskiej, Wasi posłowie też głosowali przeciw. I to są działania, które rozumiem, Wy popieracie, bo jeżeli idzie o te działania, które podejmuje rząd – tutaj piszecie koalicja 15 października, ale rząd Donalda Tuska nie ma co zaklinać rzeczywistości, został wybrany 13 grudnia, więc tutaj nie wiem, dlaczego ta rzeczywistość jest zaklinana – to rozumiem, że to są te działania, o których pisał paryski, francuski dziennik Le Monde, że na razie Ursula von der Leyen jakby luzuje Donaldowi Tuskowi, żeby mówił, że pakt migracyjny w Polsce nie będzie obowiązywał, ale po wyborach prezydenckich oczywiście już ten pakt będzie obowiązywał, więc to są

rzeczywiście działania, które warto popierać z Waszej strony. Jeżeli takie działania mamy popierać, to naprawdę bądźmy poważni. Ja też powiem tak, Wasz kandydat, Wasz Premier mówi wprost, że paktu migracyjnego dla Polski nie będzie, ponieważ przyjęliśmy duży odsetek Ukraińców, to ja powiem tak, ja wiem jaka jest doktryna Platformy. Trzy razy obiecać, to jakby dotrzymać albo coś nam szkodzi obiecać. Wszyscy wiemy, że Pakt Migracyjny będzie w Polsce obowiązywał. Donald Tusk nie sprzeciwił się swoim mocodawcom z Brukseli i Berlina, więc naprawdę, jeżeli Sejmik mógł opierać takie działania, to ja gratuluję Klubowi Radnych Koalicji Obywatelskiej i ich koalicjantom poczucia humoru. Dziękuję bardzo.

Radny Województwa Zachodniopomorskiego Michał Jach: Pani Przewodnicząca, Wysoki Sejmiku, Panie Marszałku. Dzisiejsza dyskusja, która tu widać rozwija się coraz bardziej, to nie jest kwestia Centrów Integracji Cudzoziemców, tylko to jest kwestia w ogóle problemu, jakim jest polityka migracyjna polskiego rządu. Jak wiadomo, szef tego rządu, o którym mówił tutaj już przed chwilą mój kolega, znany jest z tego, że prawdę mówi tylko kiedy się pomyli. I proszę Państwa, nawet to ciągle powoływanie się, że te centra integracji zostały powołane przez rząd Prawa i Sprawiedliwości, jakoby w rozumieniu moim mają podnieść znaczenie i wiarygodność, to już budzi w normalnym obywatelu wielkie wątpliwości. Proszę Państwa, tu taki argument, że rząd Platformy Obywatelskiej kontynuuje coś, co rozpoczął rząd Prawa i Sprawiedliwości, to już jest poważnym podejrzeniem, o co tu chodzi. Dlaczego jakieś inne wielkie idee, które rozpoczęły się za czasów poprzedniego rządu, jak CPK, atom jako źródło energii, czy program inwestycji strategicznych, który całkowicie zmienił warunki życia w Polsce powiatowej, ten rząd całkiem zarzucił. Problem nie jest właśnie w tej instytucji, tylko w tym, kto będzie jej klientelą i w jakiej ilości. Proszę Państwa, ja tutaj przygotowałem sobie kilka przykładów z ostatnich tygodni, jakie podawały różne media zachodnie na temat nielegalnych migrantów na zachodzie i przytoczę je jako, że większość koalicji słucha tylko jednej opcji politycznej, a tam się w ogóle nie mówi, czy to w TVN-ie, czy w polskiej telewizji w likwidacji, w ogóle nie mówi się o problemach z migrantami na zachodzie. Raport francuskich służb specjalnych wskazuje na bezsilność Belgii w obliczu gwałtownego rozszerzania się wpływów ruchów islamskich o charakterze politycznym. Francuska Rada Obrony Narodowej i Bezpieczeństwa, czyli odpowiednik polskiej Rady Bezpieczeństwa Narodowego, której szefem jest prezydent, dyskutowała kilka tygodni temu nad raportem, z którego wynika, że Bractwo Muzułmańskie chciałoby przeniknąć do Francji za pomocą politycznego islamu. Według analityków francuskich zagraża on spójności narodowej tego państwa, a samo Bractwo Muzułmańskie dąży do realizacji politycznych celów islamu poprzez ataki na szkoły, meczety, infiltrację lokalnych społeczności. W sprawozdaniu niezwykle krytycznie – to mówię o francuskich służbach specjalnych – odniesiono się również do wpływów tego ruchu na terenie Belgii, a dokładniej w Brukseli. Zgodnie z nim kilka brukselskich gmin znajduje się pod kontrolną radykalnych islamistów. W ciągu kilku najbliższych dekad nawet kilkadziesiąt gmin wpadnie w ręce islamskich ekstremistów. Tak jest już w Belgii, w co najmniej pięciu gminach stolicy, takich jak Saint-Georges i Molenbeek, i to już się dzieje. Proszę Państwa, z Niemiec – najpopularniejszym imieniem chłopców urodzonych w 2024 roku w Berlinie, Hamburgu, Bremie jest – uwaga, imię europejskie Muhammed. Wiadomości Wiednia – po raz pierwszy uczniowie muzułmańscy są największą grupą religijną w szkołach w Wiedniu, co podkreśla niesamowitą transformację demokratyczną zachodzącą w stolicy Austrii. Uczniowie muzułmańscy stanowią obecnie 41,2% wszystkich uczniów,

podczas gdy uczniowie chrześcijańscy zaledwie 34%. Tendencja ta tylko rośnie i towarzyszą jej rosnące problemy, w tym przemoc w szkołach, antysemityzm i pogarda dla kobiet. Nie pisze się o tym u nas w ogóle. W zeszłym roku ten odsetek jeszcze wynosił poniżej 40%. Wszyscy znamy sytuację w Szwecji, gdzie funkcjonują dzielnice, do których nawet policja nie ma prawa wejścia. Czy ktoś z Państwa był ostatnio w południowym Berlinie? Tam, proszę Państwa, wszystkie sklepy, ogłoszenia są napisane po arabsku. Czy byliście Państwo ostatnio w Paryżu, w Brukseli czy w Sztokholmie? Pochodzić po ulicy, rzeczywiście trzeba mieć odwagę. Do czego prowadzi ta polityka polskiego rządu? Proszę Państwa, w prostej linii, jeżeli będą rządzić ci sami ludzie i jeżeli będą kontynuować tę politykę, to za kilkanaście lat nasze dzieci, wnukowie mogą czuć się tak samo, jak ci w Berlinie, czy w Paryżu. Mój kolega, taki amerykański generał – to było dwa lata temu – który służył i mam nadzieję, że jeszcze służy w Brunssum w dowództwie NATO, przyjechał tu do Polski do swojego kolegi, siedzą w domu i pyta, gdzie twoja córka. A ten mówi, zaraz wróci. To co, musisz jechać po nią? Nie, wróci. Jak wróci? Metrem. Moja żona w Brunssum po zmroku nie wychodzi z domu. Tak ten amerykański generał powiedział. W mieście, w którym jest stosunkowo dużo wojska. Proszę państwa, prawo międzynarodowe w sposób precyzyjny określa, co należy robić z nielegalnymi imigrantami i można ten problem rozwiązać przy pomocy Konwencji Genewskiej. Natomiast decyzja o utworzeniu Centrów Integracji Cudzoziemców otwiera na razie tylko furtkę na szeroki strumień nielegalnych imigrantów. Jeżeli te centra będą funkcjonować właśnie tak, jak to jest planowane, a więc dotyczyć to będzie również imigrantów nielegalnych, to będzie to droga do tego, że będziemy gonić zachodnią Europę w sytuacji dotyczącej zagrożeń ze strony nielegalnych imigrantów. Proszę Państwa, ci wszyscy, którzy głosują za tym, ci wszyscy, którzy popierają tę ideę muszą mieć świadomość, że biorą odpowiedzialność za to, co będzie się działo w Polsce za kilkanaście lat. Otwieracie furtkę do sytuacji, że nasze wnuki będą się bały po zmroku wychodzić na ulicę. Proszę Państwa i chcę na koniec zacytować byłego dowódcę Wojsk Lądowych NATO, słynnego wielkiego dowódcę generała Neumanna – bezpieczeństwo nie jest wszystkim, ale bez bezpieczeństwa wszystko traci swoje znaczenie. Dziękuję bardzo.

Radna Województwa Zachodniopomorskiego Agnieszka Kurzawa: Centra Integracji Cudzoziemców miały rzeczywiście sens, kiedy w 2022 roku wybuchła pełnoskalowa wojna na Ukrainie. I tutaj się zgadzamy, że trzeba było tym osobom, uchodźcom wojennym, pomóc. Natomiast teraz niezrozumiałe jest to, że takie środki i tak ma być rozwijana ta siatka Centrum Integracji Cudzoziemców, jakby miało tutaj przybyć bardzo dużo migrantów. To jest pierwsze i zasadnicze pytanie mieszkańców, które bardzo często się pojawia. Ksiądz Maciej Szmuc mówił tutaj też o tym, że zajmują się osobami wypchniętymi z Niemiec. Co potem się dzieje z tymi osobami po dwóch, trzech dniach takiej pomocy? Muszą już sobie poradzić, czy są odsyłani do Niemiec, czy pozostają tutaj w Polsce. Mieliśmy ostatnio taki przykład pod Policami, gdzie znaleziono pięciu Somalijczyków. I tutaj też trzeba rozróżnić nielegalnych imigrantów, a osoby, które nielegalnie przekroczyły granicę. Te osoby, które nielegalnie przekraczają granicę zazwyczaj nie mają dokumentów tożsamości i dostają tutaj tymczasowe dokumenty, co pozwala im pozostać na terenie naszego kraju. Oczywiście też zwróćmy uwagę, że te osoby, które nie mają dokumentów mówią, że są albo z Somalii, albo z Sudanu, być może jeszcze są niepełnoletnie, bo w takim przypadku mamy obowiązek udzielenia im azylu i tutaj jest bardzo ważna sprawa, aby przywrócić te kontrole na granicy po polskiej stronie. Dziękuję bardzo.

Radny Województwa Zachodniopomorskiego Leszek Duklanowski: Szanowna Pani Przewodnicząca, Szanowni Państwo, przypomnę taki stary dowcip z czasów PRL-u. „W barze mlecznym pani, która przyjmuje zamówienia, pyta się, kto prosił ruskie? Gość mówi, nikt, sami przyszli”. Myśmy nie zapraszali tych ludzi z Afryki i z Azji. Ich zapraszała pani Angela Merkel i dzisiaj w ramach selekcji tych, którzy u nich w Niemczech nie nadają się do żadnej roboty, którzy są elementem często kryminalnym, tych ludzi chcą nam w ramach podarunku, nie wiem, w ramach reparacji przesyłać do Polski. Na to się nie zgadzamy. Te Centra Integracji Cudzoziemców są przygotowywane przez Platformę Obywatelską w tym celu, żeby po wprowadzeniu paktu migracyjnego w sposób taki niekontrolowany przyjmować te osoby, które będą z nimi przysyłane. Myśmy nie mieli kolonii, my jako Polska mamy ponosić ciężar tych wszystkich państw, które wykorzystywały mieszkańców Azji i Afryki, a dzisiaj ich zapraszali w celu po prostu prowadzenia takiej selekcji. Na to się nie zgadzam. Uważam, że stanowisko zaprezentowane przez radnych Platformy Obywatelskiej jest absolutnie nie do przyjęcia. Jest tam po pierwsze wiele przekłamań, a intencja tej uchwały, tego stanowiska jest niewiarygodna. Dziękuję.

Radna Województwa Zachodniopomorskiego Jagoda Żyłkowska: Szanowni Państwo, Pani Przewodnicząca, Szanowni Państwo radni, w pierwszej kolejności chciałam podziękować za głos Księżom, bo rzeczywiście nieczęsto się spotyka taką otwartość i takie jakby zaznaczenie, że żaden człowiek nie jest nielegalny i powinniśmy pomagać tak naprawdę każdemu człowiekowi, który znalazł się w potrzebie w naszym kraju. Natomiast jeżeli chodzi o stanowisko Klubu Prawa i Sprawiedliwość, które jest de facto stanowiskiem antyczołowieczym, antyimigracyjnym, skrajnie dyskryminującym i ksenofobicznym, chciałam przyznać, że wiązałoby się to z jedną istotną kwestią, a mianowicie tego typu stanowisko jest sprzeczne z Kartą Praw Podstawowych Unii Europejskiej i przyjęcie go mogłoby oznaczać dla nas, czyli dla województwa, odcięcie nas od funduszy unijnych. To coś na wzór tych stref wolnych od LGBT, które powstawały za czasów poprzedniego rządu. Przypomnijmy, że w 2020 roku aż 30% obszaru Polski było właśnie objęte tymi strefami wolnymi od LGBT. I oczywiście Parlament Europejski przyjął rezolucję w sprawie dyskryminacji osób LGBT i nawołań do nienawiści do nich w sferze publicznej i wezwał Polskę do potępienia dyskryminacji osób LGBT oraz do unieważnienia uchwał samorządów o tych strefach. Jak wiemy do dziś wszystkie te uchwały zostały wycofane lub unieważnione i powodem tego wycofania było oczywiście to, że te gminy, te samorządy zostały odcięte od funduszy unijnych. Zgodnie z Umową Partnerstwa Polski i Unii Europejskiej dla realizacji polityki spójności 2021-2027 fundusze unijne muszą być przyznawane w zgodzie z zasadą równości szans i niedyskryminacji, co oznacza między innymi, że samorządy z uchwałami typu anty-LGBT czy teraz z takimi uchwałami antyimigracyjnymi, które chce nam z tym stanowiskiem tutaj Prawo i Sprawiedliwość zafundować, nie mogą być beneficjentami takich funduszy. I tutaj ewentualnie takie retoryczne pytanie do pana przewodniczącego Niburskiego – czy Waszą tutaj intencją było właśnie, żeby nas Unia Europejska odcięła od funduszy, które tak wspomagają rozwój naszego województwa? Czy po prostu nie mieli Państwo wiedzy, że to stanowisko jest sprzeczne z Kartą Praw Podstawowych Unii Europejskiej? Dziękuję.

Radny Województwa Zachodniopomorskiego Rafał Niburski: Zacznę od pierwszej kwestii. W naszym stanowisku nic nie ma o LGBT, więc jestem zdumiony, dlaczego mieszać do kwestii imigracyjnych osoby LGBT? Najwidoczniej Platforma Obywatelska chyba teraz walczy o zdobywanie głosów tych osób, ponieważ ich kandydat tak lawiruje i tak do końca nie chce ich popierać. Co do Pani pytania, to w blokowaniu środków z Unii Europejskiej, to Wy byliście najlepsi, bo to Wy donosiliście na Polskę. Wy blokowaliście celowo KPO, Ursula von der Leyen celowo blokowała te środki, aby obalić w Polsce legalnie wybrane władze i Pani mnie pyta, czy mamy jakieś stanowisko, żebyśmy środków z Unii Europejskiej nie dostali, niech się Pani radna zastanowi, o czym w ogóle Pani mówi. Co do tego stanowiska, Pani mówi o stanowisku antycywilizacyjnym, z całym szacunkiem. Niech Pani zobaczy portal X, Facebook, filmiki w mediach w różnych krajach. To, co robią imigranci przebywający nielegalnie we Francji, w Niemczech, to jest antycywilizacyjne zachowanie. Rdzenni mieszkańcy Francji boją się mieszkać we własnym kraju. Czy chce Pani, aby tak samo było w Polsce? Czy chce Pani, aby Polki i Polacy nie mogli wyjść wieczorem na ulicę, spotkać się ze swoimi znajomymi w pubie czy gdzieś, ponieważ cały czas musieli bać o to, czy nie zostaną napadnięci przez imigrantów. Pani mówi, że nasze stanowisko jest ksenofobiczne. Tylko jest jedno ale – w naszym stanowisku nic nie pada o Afryce, nic nie pada o Islamie. To w Waszym stanowisku jest o migrantach afrykańskich i migrantach z krajów arabskich. To ja się pytam, czyje stanowisko jest ksenofobiczne? Nasze, gdzie w ogóle nie ma ani słowa o pochodzeniu tych migrantów, czy Wasze, gdzie celowo umieściliście pochodzenie tych migrantów? Zastanówmy się, Pani radna.

Radny Województwa Zachodniopomorskiego Artur Nycz: Pani Przewodnicząca, Wysoki Sejmiku, postaram się krótko, bo rzeczywiście trudno się odnieść do tego wszystkiego, co padło, do tego całego zlepków kłamstw, obłudy, nieprawdy i straszenia nas. Rozumiem, że mamy drugą turę wyborów prezydenckich, rozumiem, że jest dzisiaj potrzeba, tak jak macie to w zwyczaju, postraszyć polskich obywateli. Więc szkoda tylko, że wykorzystujecie do tego salę Sejmiku Województwa Zachodniopomorskiego. Ale do rzeczy. Piszecie, mówicie, że Wy już teraz dzisiaj w swoich głosach nie macie nic przeciwko utworzeniu Centrów Integracji Cudzoziemców. Nie, nie, nie, nie. Już się teraz odcinacie, ale pierwsze zdanie Waszego stanowiska „Sejmik Województwa Zachodniopomorskiego wyraża stanowczy sprzeciw wobec planów tworzenia w Szczecinie i w Koszalinie Centrów Integracji Cudzoziemców”. No więc jak to jest? Usłyszeliście tutaj przed chwilą, jak wygląda w praktyce praca z emigrantami, legalnymi emigrantami. O ile ja dobrze zrozumiałem panów dyrektorów, którzy tę pracę wykonują na co dzień, to chyba jasno powiedzieli, że 99% emigrantów, z którymi się spotykają i pracują, to są emigranci przybywający tutaj legalnie i pracujący w Polsce. Więc nie chcecie przyjąć do wiadomości, że protestujecie przeciwko Centrum Integracji Cudzoziemców, które są Waszym pomysłem. Znaczący wyście je wymyślili, wyście je wprowadzili, wyście ustalili zasady jak mają funkcjonować CIC-e. To przecież nikt inny, jak premier Mateusz Morawiecki uzgodnił i wysłał wniosek o uzgodnienie środków z FAMI i zasad ich wydatkowania i bodajże uczynił to w roku 2020, więc absolutnie nieprawdą jest panie Przewodniczący, że celem CIC-ów miała być praca z emigracją ukraińską, w związku z wybuchem wojny pełnoskalowej. Bo jak niby w roku 2020 już wiedzieliście, że wybuchnie pełnoskalowa wojna w Ukrainie? To trzeba było to Ukraińcom powiedzieć, to by się lepiej przygotowali, jak mieliście taką wiedzę. To jaka to jest współpraca z Waszej strony, jeżeli dysponujecie taką wiedzą? Jeden z moich

przedmówców raczył podawać nam przykłady jakieś, nie wiem, może wymyślone, może niewymyślone z Francji, z Austrii, ze Szwecji, z Hiszpanii. Znaczący Panie radny, z całym szacunkiem, my jesteśmy od tego tutaj, żeby rozwiązywać problemy Pomorza Zachodniego, a nie rozwiązywać problemy emigracji hiszpańskiej. Naprawdę, niech Hiszpanie zajmą się swoimi emigrantami, a my zajmijmy się tym, co dotyczy Pomorza Zachodniego. Nie mamy u nas problemu nielegalnej emigracji, u nas w województwie, więc nie straszcie mieszkańców naszego województwa. Pan radny mówi, że kiedyś jechał do Gryfina i go kontrolowali. Wie Pan, panie radny, ja jeżdżę tamtędy codziennie i jakoś, wie Pan, mnie jakoś nie kontrolują.

Przewodnicząca Sejmiku Województwa Zachodniopomorskiego Teresa Kalina: Szanowni Państwo, bardzo przepraszam, ale nie ma dyskusji na ten temat. Dyskusja jest na komisjach, tu podejmujemy uchwały i proszę o zachowanie spokoju.

Radny Województwa Zachodniopomorskiego Artur Nycz: Nie mam naklejki PO, natomiast mam naklejkę RP, Rzeczpospolita Polska. RP. Nie szanujecie polskiej flagi, to szanujecie chociaż... Wasz kandydat nie szanuje polskiej flagi, to szanujecie chociaż nazwę konstytucyjną nazwę naszego państwa.

-- Przewodnicząca Sejmiku Województwa Zachodniopomorskiego Teresa Kalina ogłosiła 5-minutową przerwę w obradach --

-- Przewodnicząca Sejmiku wznowiła obrady --

Radny Województwa Zachodniopomorskiego Sebastian Szwałik: Pani Przewodnicząca, Wysoki Sejmiku. Dość tej licytacji, bo to się już nie mieści w granicach humanitarnych. Mówimy o ludziach. Zgłaszam wniosek formalny w oparciu o Regulamin Sejmiku Województwa Zachodniopomorskiego, §19 ust. 2 pkt 9 – o zamknięcie dyskusji. Dziękuję.

Głosowanie w sprawie wniosku formalnego radnego Sebastiana Szwałika ws. zamknięcia dyskusji:

Wynik głosowania:

Za – 16

Przeciw – 6

Wstrzymało się – 0

Głosy nieoddane – 5

Przewodnicząca Sejmiku poinformowała o zamknięciu dyskusji i braku możliwości dopisywania się do listy mówców.

Radny Województwa Zachodniopomorskiego Michał Jach: Chcę tylko powiedzieć do Pana radnego Nycza, że jakiś poseł to nie mówił z głowy, tylko jeśli podawałem jakieś

dane, to mam dokładnie opisane źródła i daty. Wyraźnie na początku swojego wystąpienia powiedziałem, że z ostatnich kilku tygodni informacje, jakie na zachodzie się pojawiły. I proszę Państwa, nie jesteśmy przeciwko legalnym imigrantom. Proszę nie kłamać, nie wprowadzać ludzi w błąd. Jesteśmy za pomocą, jesteśmy również za pomocą tym nielegalnym migrantom, którzy przybyli do Europy, ale nie w ten sposób, żeby mogli przyjeżdżać, tworzyć enklawy, żeby mogli tworzyć terrorystyczne organizacje, która to sytuacja doprowadziła do takiej podświadomości. W ogóle trudno to określić normalnymi słowami, że muzułmanie, muzułmańskie organizacje terrorystyczne organizują zamachy, w których giną często dziesiątki ludzi, a podaje się, że obywatel niemiecki zabił. To proszę Państwa, to jest stawianie rzeczywistości na głowie i próba wmówienia Polakom, że nic nam nie będzie groziło. Będzie nam groziło i ci, co będą głosować za stworzeniem tego systemu, biorą na siebie odpowiedzialność. Powtarzam to i będę powtarzał za każdym razem, kiedy o tym będziemy mówić. To będzie Wasza odpowiedzialność za to, gdy będą ginąć Polacy, a będą. Dziękuję bardzo.

Radny Województwa Zachodniopomorskiego Rafał Niburski, w imieniu Klubu Radnych Prawo i Sprawiedliwość zgłosił wniosek formalny o 15 minutową przerwę w obradach.

-- Przewodnicząca Sejmiku Województwa Zachodniopomorskiego Teresa Kalina ogłosiła 15-minutową przerwę w obradach --

-- Przewodnicząca Sejmiku wznowiła obrady --

Uwag do projektu uchwały nie zgłoszono.

Drogą głosowania (reasumpcja na wniosek Klubu Radnych Prawo i Sprawiedliwość) uchwała nie została podjęta.

Wynik głosowania:

Za – 7

Przeciw – 17

Wstrzymało się – 0

Głosy nieoddane – 1

7) w sprawie przyjęcia stanowiska dotyczącego Centrów Integracji Cudzoziemców oraz nielegalnych migrantów

Projekt uchwały to druk 117/1/25 i stanowi załącznik nr 14. Projekt uchwały został wprowadzony do porządku obrad w związku z pisemnym wnioskiem Klubu Radnych Koalicja Obywatelska.

Radny Województwa Zachodniopomorskiego Rafał Niburski: Mówiliśmy o tym, ja tylko powiem, że nad tak kłamiwym stanowiskiem, w którym są tak nieprawdziwe tezy, radni

Prawa i Sprawiedliwości nie będą uczestniczyć w tym głosowaniu. To jest jakby pierwsza kwestia i druga chciałbym, żeby to wybrzmiało w protokole, że Prawo i Sprawiedliwość sprzeciwia się jasno i wyraźnie Paktowi Migracyjnemu na terenie Rzeczypospolitej Polskiej. Dziękuję bardzo.

Radni Prawa i Sprawiedliwość wylogowali się z systemu do głosowania.

Radny Województwa Zachodniopomorskiego Artur Nycz: Stanowisko, które prezentujemy Wysokiemu Sejmikowi oparte jest tylko i wyłącznie na faktach i na prawdzie. Nie ma tutaj kwestii, które można interpretować, nie ma tutaj kwestii oceny. Fakty można przyjmować do wiadomości lub nie. My fakty do wiadomości przyjmujemy. Dziękuję bardzo.

Uwag do projektu uchwały nie zgłoszono.

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi nr IX/122/25 i jest załącznikiem nr 15.

Wynik głosowania:

Za – 14

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 2

Głosy nieoddane – 2

Przewodnicząca Sejmiku Województwa Zachodniopomorskiego Teresa Kalina: Szanowni Państwo, w tym miejscu miałam zaplanowane oddanie głosu panu Posłowi Arturowi Szałabawce. Podobnie tak, jak było z panią Poseł i Minister Hennig-Kłoską, że dostała głos dopiero po przegłosowaniu uchwały. Tak było zaplanowane w dniu dzisiejszym. Pan Poseł Szałabawka niestety już wyszedł.

5. Informacja Zarządu i Przewodniczącej Sejmiku o działalności między sesjami

- 1) informacja o złożonych interpelacjach i zapytaniach,

Informacja o działalności Zarządu, którą wszyscy radni otrzymali pocztą elektroniczną, jest załącznikiem nr 16 do niniejszego protokołu.

Informacja o działalności Przewodniczącej została udostępniona radnym drogą elektroniczną i jest załącznikiem nr 17 do niniejszego protokołu.

W okresie od ostatniej sesji wpłynęło jedno zapytanie – wszystkie dotychczasowe interpelacje/zapytania oraz odpowiedzi na nie znajdują się w Biuletynie Informacji Publicznej.

6. Wolne wnioski i oświadczenia.

Nie zgłoszono wolnych wniosków i oświadczeń.

7. Zamknięcie obrad.

Wobec wyczerpania porządku obrad Przewodnicząca zamknęła obrady IX sesji Sejmiku. Poinformowała radnych, że kolejna sesja (absolutoryjna) odbędzie się 24 czerwca 2025 r. (zmiana terminu).

PRZEWODNICZĄCA SEJMIKU

Teresa Kalina

Protokół sporządziła:
Katarzyna Świtkowska